

Czy Euro 2012 przyniesie wzrost gospodarki? Maciej Rapkiewicz zbadał zachowanie gospodarek krajów-gospodarzy dużych imprez sportowych w ostatnich latach. Nie istnieje korelacja pomiędzy wzrostem PKB a organizacją olimpiady lub mistrzostw świata w piłkę nożną.

Przy okazji ubiegania się o przyznanie praw do organizacji dużych imprez sportowych, czy też podczas przygotowań do ich przeprowadzenia, wysuwane są argumenty, że państwo – organizator uzyskuje bardzo duże korzyści, zarówno związane z prestiżem, kreowaniem marki, jednocześnie wskazując na silne argumenty związane ze wzrostem gospodarczym. Według wysuwających takie tezy, organizacja imprezy sportowej o międzynarodowym znaczeniu, wymusza znaczące inwestycje, które zapewniają ponadprzeciętny wzrost gospodarczy, zwiększenie wzrostu dynamiki produktu krajowego brutto (PKB) czy przynajmniej łagodzenie skutków kryzysu, jeśli przygotowania do zawodów lub ich przeprowadzenie przypadają na trudny gospodarczo okres.

Nie inaczej sytuacja przedstawia się w przypadku Polski, która (wraz z Ukrainą) będzie w roku 2012 współorganizatorem mistrzostw Europy w piłce nożnej (turniej Euro 2012). Argumenty o pozytywnym wpływie organizacji Euro 2012 na polską gospodarkę pojawiają się regularnie, a nawet bywa podnoszone, że wzrost gospodarczy spowodowany mistrzostwami miałby znacząco przyczynić się do obniżenia w roku 2012 deficytu budżetowego do poziomu poniżej 3% PKB i tym samym spełnienia kryterium konwergencji.

[mc4wp_form id="84"]

Czy jest to prawda czy argumenty o nieuniknionym pozytywnym oddziaływaniu na wzrost gospodarczy (nie tylko w przypadku Polski) są tylko mitem? Aby odpowiedzieć na to pytanie poddano analizie wskaźniki gospodarcze w postaci dynamiki PKB w państwach europejskich, które w XXI wieku były organizatorami największych, cieszących się bardzo dużym zainteresowaniem kibiców, mediów czy reklamodawców, imprez sportowych. Takimi zawodami sportowymi o międzynarodowym znaczeniu, spełniającymi powyższe cechy, w przygotowaniach do których ponoszone są bardzo wysokie nakłady inwestycyjne, są letnie i zimowe igrzyska olimpijskie a także mistrzostwa świata i Europy w piłce nożnej. W XXI wieku spośród wymienionych czterech rodzajów wielkich imprez, w Europie zostały zorganizowane letnie igrzyska olimpijskie (Grecja 2004), zimowe igrzyska olimpijskie (Włochy 2006), mistrzostwa świata w piłce nożnej (Niemcy 2006) oraz dwukrotnie futbolowe mistrzostwa Starego Kontynentu (Portugalia 2004 oraz

Austria – Szwajcaria 2008).

Analizie poddana została nie tylko dynamika PKB kraju organizatora w roku przeprowadzenia imprezy ale również cztery lata przed zawodami aby poznać czy znaczący efekt gospodarczy mogły mieć inwestycje, podejmowane już po otrzymaniu praw do organizacji, które miały na celu przygotowanie np. infrastruktury. Ponadto porównane zostały dane w okresie dwóch lat po imprezie, aby sprawdzić czy można mówić o przesuniętym w czasie efekcie gospodarczym organizacji zawodów i inwestycji z nimi związanych. Jednocześnie dane dynamiki PKB państwa organizatora porównane zostały do średniej dla „krajów piętnastki” Unii Europejskiej (UE15) czyli tzw. starej Unii oraz średniej unijnej z państwami po rozszerzeniu w roku 2004 (UE25) czyli bez uwzględniania Bułgarii i Rumunii, które na potrzeby analizy traktowane są jako swoisty benchmark. Dane dotyczące dynamiki PKB pochodzą z publikacji Eurostat.

Grecja

Zacznijmy od analizy wskaźników dla Grecji, która była organizatorem letnich igrzysk olimpijskich w roku 2004 (Ateny 2004). Należy jednak pamiętać, że obecnie rzetelność danych przedstawianych przez władze greckie poddawane są w wątpliwość a Eurostat oznacza je jako *provisional value*. Cztery lata przed igrzyskami olimpijskimi, czyli w roku 2000, dynamika PKB Grecji w stosunku do roku poprzedniego zanotowała wartość 4,5%, natomiast średni wskaźnik dla Unii wynosił 3,9% PKB. W kolejnych latach do roku organizacji igrzysk, tempo wzrostu PKB w Grecji było zdecydowanie wyższe od średniej unijnej, a rekordowa różnica (o ponad 4,5%) miała miejsce rok przed zawodami (2003). W roku igrzysk, wzrost PKB w Grecji osiągnął wielkość 4,6% i był o ponad 2% wyższy niż średnia dynamika PKB w już powiększonej Unii Europejskiej (UE25). PKB Grecji wzrastał szybciej od średniego unijnej dynamiki PKB również w dwóch kolejnych latach po ateńskich igrzyskach olimpijskich, odpowiednio o 0,3% i 1,4%.

Portugalia

Rok 2004 to rok innej wielkiej imprezy, piłkarskich mistrzostw Europy, które organizowane były przez Portugalię. Cztery lata przed mistrzostwami, dynamika portugalskiego PKB wynosiła 3,9% i była równa średniej unijnej. Kolejny rok to niższa dynamika portugalskiego PKB ale wciąż utrzymująca się na poziomie średniej dla krajów Unii. Natomiast kolejne lata, to spadek dynamiki PKB poniżej benchmarku w postaci średniej dla państw unijnych. Spadek był szczególnie

dotkliwy w roku poprzedzającym mistrzostwa, kiedy to dynamika PKB w Portugalii osiągnęła poziom niższy od średniej dla 25 krajów UE o ponad 2%, a w dodatku kraj organizatora dotknęła recesja (dynamika PKB miała wartość ujemną, tj. - 0,9%). Również w roku mistrzostw PKB Portugalii było niższe od średniej unijnej, tym razem o 0,7%. Jeszcze większa różnica na niekorzyść kraju organizatora mistrzostw Europy w roku 2004, miała miejsce w latach następujących po imprezie, wynosząc odpowiednio 1,1% (w 2005r.) oraz 1,7% (w 2006r.).

Włochy

W roku 2006 miały miejsce w Europie zimowe igrzyska olimpijskie oraz piłkarskie mistrzostwa świata. Gospodarzem igrzysk był Turyn, a dynamika PKB Włoch osiągnęła poziom niższy od średniej unijnej zarówno w okresie poprzedzającym organizację imprezy, w samym roku 2006 a także w latach po jej przeprowadzeniu. Różnica na niekorzyść dynamiki włoskiego PKB w porównaniu do średniej unijnej, aż w 3 latach z 4 lat poprzedzających igrzyska przekraczała 1%. Podobna tendencja pojawiła się w roku igrzysk turyńskich, kiedy to dynamika włoskiego PKB wyniosła 2,0% PKB, podczas gdy dla 25 krajów Unii osiągnęła poziom 3,1%. Jeszcze słabiej wskaźniki dla Italii wyglądały w okresie dwóch lat po igrzyskach, kiedy to dynamika PKB kraju organizatora turyńskich igrzysk była niższa od średniej dla UE25 odpowiednio o 1,4% i 1,9% PKB.

Niemcy

Natomiast w przypadku Niemiec, które zorganizowały mistrzostwa świata w piłce nożnej w roku 2006, cztery lata przed organizacją imprezy dynamika PKB wyniosła 0% i była niższa od unijnego wskaźnika o 1,2%. Podobna różnica pomiędzy dynamiką PKB w Niemczech a średnią dla państw Unii, utrzymała się aż do roku 2006. Wówczas dynamika niemieckiego PKB osiągnęła poziom 3,2%, przekraczając nieznacznie średnią unijną. Rok następny przyniósł spadek dynamiki niemieckiego PKB poniżej średniej unijnej, natomiast 2 lata po mistrzostwach (rok 2008), to ponowne pokonanie przez wskaźnik wzrostu w Niemczech średniej unijnej wzrostu PKB, tym razem o 0,7% (dynamika PKB Niemiec to 1,3%, a średnia dla 25 krajów wyniosła 0,6%).

Austria, Szwajcaria

Kolejna duża impreza sportowa to mistrzostwa Europy w piłce nożnej organizowane w roku 2008, wspólnie przez Austrię i Szwajcarię. W tym przypadku należy przyrzeć

się wskaźnikom dla dwóch państw organizatorów. Cztery lata przed rozegranie mistrzostw, dynamika PKB obu państw organizatorów wynosiła 2,5% PKB i odpowiadała średniej unijnej dla 25 państw. W latach kolejnych, dynamika PKB zarówno Austrii jak i Szwajcarii wyprzedzała średnią Unii Europejskiej. W roku 2007 dynamika PKB Austrii wyniosła 3,5% PKB, Szwajcarii była nawet o 0,1% wyższa od austriackiego, natomiast średnia unijna osiągnęła poziom 2,9%. Rok mistrzostw to spadek dynamiki szwajcarskiego PKB do poziomu 1,9%, natomiast austriackiego do wysokości 2,0%, jednak średnia unijna zanotowała jeszcze większy spadek (do poziomu 0,6%), zatem różnica w dynamice PKB przekroczyła wyraźnie poziom 1% w przypadku obu państw organizatorów. Korzystna relacja dynamiki w państwach organizatorach do wskaźników unijnych, utrzymała się również w latach po mistrzostwach, a w przypadku Szwajcarii rok 2009, osiągnęła rekordową różnicę 2,6% (choć zarówno w przypadku tego kraju alpejskiego jak i średniej dla Unii, dynamika PKB miała wówczas wartość ujemną).

Polska przed Euro 2012

Czy z danych tych można wyciągnąć dalej idące wnioski i pokusić się o szacunkowe perspektywy rozwoju polskiej gospodarki, biorąc pod uwagę że jesteśmy współorganizatorem piłkarskich mistrzostw Europy w roku 2012?

Cztery lata przed organizacją mistrzostw, dynamika polskiego PKB była blisko 7% wyższa od (ujemnej wówczas wartości) dynamiki średniej dla krajów Unii. Rok 2010 to planowane wyjście Unii z recesji a średnia dynamika PKB przewidywana jest na poziomie ok. 1%. Natomiast dynamikę PKB w Polsce w roku bieżącym zakłada się na poziomie ok. 3,3%. Na kolejne lata prognozowany jest wzrost średniej dynamiki PKB w krajach UE25 po ok. 0,5%, zatem zakłada się zbliżenie wartości PKB do ok. 2% w roku 2012. Jeżeli organizacja mistrzostw Europy miałaby się znacząco przekładać na rozwój polskiej gospodarki, to dynamika wzrostu polskiego PKB w latach 2011 i 2012 powinna być wyraźnie wyższa, aby rosła różnica pomiędzy naszym wzrostem gospodarczym a średnią unijną. W założeniach do budżetu państwa polskiego na rok 2011 przyjęto dynamikę PKB 3,5%. Utrzymujemy się zatem z naszą dynamiką PKB powyżej średniej unijnej, ale różnica pomiędzy Polską a średnią wartością dla krajów Unii ma się zmniejszać.

Wnioski końcowe

Analiza danych dotyczących dynamiki PKB w państwach europejskich, które organizowały w XXI wieku duże imprezy sportowe, nie uzasadnia prawdziwości tezy,

że sam fakt organizacji wielkich zawodów sportowych zapewnia danemu krajowi dynamiczny rozwój gospodarczy. Co więcej, przeprowadzenie dużej imprezy sportowej może nawet nie pozwolić na uniknięcie recesji, gdy w innych krajach taka sytuacja nie występuje. Wymowny jest tu przykład Portugalii z okresu poprzedzającego bezpośrednio organizację mistrzostw w piłce nożnej. Należy również zauważyć, że w badanych przypadkach europejskich krajów organizatorów dużych imprez sportowych w XXI wieku, mamy do czynienia z krańcowo różnymi sytuacjami. Z jednej strony mamy wyniki wskaźniki Austrii i Szwajcarii, które cztery lata przed organizowanymi w roku 2008 mistrzostwami Europy posiadały dynamikę PKB na poziomie średniej unijnej aby następnie w latach kolejnych uzyskać lepszy wynik w porównaniu do przeciętnej dynamiki krajów Unii. Jeszcze lepiej w porównaniu do średniej unijnej wyglądają wskaźniki Grecji, ale należy kolejny raz przypomnieć o powszechnym ograniczonym zaufaniu do rzetelności danych dotyczących tego kraju. Na drugim biegunie badanych państw mamy z kolei Portugalię, która cztery lata przed organizacją mistrzostw miała dynamikę PKB na poziomie średniej unijnej, by w latach następnych (łącznie z rokiem przeprowadzenia imprezy) notować wskaźniki wyraźnie słabsze od średniej unijnej, łącznie ze wspomnianą już recesją w roku 2005. Organizacja imprezy nie zapewniła również sukcesu gospodarczego Włochom, które notowały wynik gospodarczy słabszy od średniej unijnej, zarówno w okresie przed jak i po organizacji igrzysk zimowych.

Trudno zatem mówić o prawidłowości, że organizacja dużej imprezy sportowej staje się automatycznie kołem napędowym gospodarki i zapewnia ponadprzeciętny wzrost gospodarczy, oraz dynamikę PKB znacznie wyższą od innych krajów z tego samego obszaru gospodarczego. Przyznanie organizacji dużej imprezy sportowej, na pewno przyczynia się do wzrostu prestiżu danego kraju, do zwiększonej liczby wizyt turystycznych czy zwiększonych możliwości promocyjnych, powiązanych również z przyciąganiem inwestycji. Brak jest danych wskazujących, że gospodarka państwa organizatora zanotuje znacząco lepszy wynik od innych państw oraz uzyska trwałą przewagę konkurencyjną tylko na skutek przeprowadzenia w danym kraju wielkich zawodów sportowych. Do zapewnienia wzrostu gospodarczego nie wystarcza organizacja takiej imprezy ale kompleksowe działania celem zapewnienia rozwoju. Tym samym niepoprawnym jest twierdzenie, że organizacja Euro 2012 niezależnie od innych czynników wpłynie na osiągnięcie przez Polskę wzrostu gospodarczego znacznie wyższego od innych krajów Unii Europejskiej.

Tabela, wykres

Tabela z danymi dynamiki PKB w latach 2000-2010 dla średniej unijnej oraz krajów organizatorów imprez sportowych – w okresie czterech lat przed imprezą, w roku imprezy oraz dwóch lat po jej przeprowadzeniu. Dane państwa organizatora za rok organizacji imprezy zostały pogrubione.



Wykres wskazujący wielkości dynamiki PKB w latach 2000-2010 dla średniej unijnej oraz krajów organizatorów imprez sportowych – w okresie czterech lat przed imprezą, w roku imprezy oraz dwóch lat po jej przeprowadzeniu.

